

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY 2061 15/00

Nr 3465.

Kl. 8 d 4.

Tadeusz Podoski
(Łuck, Polska).**Pralka mechaniczna.**

Zgłoszono 22 listopada 1922 r.

Udzielono 17 listopada 1925 r.

W znanych dotychczas systemach pralek tkanina podlega tarcia, co wpływa ujemnie na jej trwałość, w innych, jak na przykład w pralce Johna, tkanina musi być przepрана ręcznie, w innych wreszcie zaparzana gorącą wodą, co utrudnia usuwanie z niej zanieczyszczeń. Poza niedogodnościami wymienionymi wszystkie te pralki posiadają budowę dość złożoną, a więc są kosztowne i trudne do przewożenia.

Wynalazek niniejszy umożliwia mechaniczne pranie bielizny zapomocą wody zimnej, a jednocześnie usuwa niedogodności systemów znanych.

Pralkę mechaniczną stanowiącą przedmiot wynalazku niniejszego uwidocznia załączony rysunek, na którym fig. 1 wyobraża aparat w widoku bocznym, fig. 2—w wido-

ku przednim, fig. 3 w przekroju podłużnym według III—III na fig. 1 i wreszcie fig. 4—w przekroju poprzecznym wzdłuż IV—IV na fig. 2.

Pralka składa się ze skrzynki 1 (fig. 1 i 2) zaopatrzonej w pokrywę 2 i spoczywającej na nóżkach 3, które w razie potrzeby, np. podczas przewożenia, można z łatwością odjąć. W ściankach bocznych 4, 4 (fig. 3 i 4) skrzynki 1 umocowane są okrągłe pręty 5, 5, tworzące bęben nieruchomy. Część prętów osadzona jest w pokrywie, dzięki czemu przy otwieraniu skrzynki 1 otwiera się jednocześnie wnętrze pomienionego bębna. Pośrodku nieruchomego bębna 5, 5 osadzony jest czopami 7, 7 wał 6 o powierzchni zaopatrzonej w wyżłobienia 8 w kształcie dwóch ślimaków lub gwintów

o kierunkach przeciwnych na każdej połowie wału, tak iż oba ślimaki schodzą się pośrodku wału 6. Na jednym z czopów osadzone jest koło napędowe 9 z rękojeścią 10. Rozumie się, że wprowadzanie w ruch obrotowy wału 6 można uskutecznić i w inny sposób, np. zapomocą silnika.

Pralka pracuje w sposób następujący:

Po otwarciu pokrywy 2 do środka bębna stałego utworzonego z prętów 5,5 wkłada się brudną bieliznę i skrzynkę napełnia wodą zimną lub nieco ogrzaną, tak, aby poziom jej sięgał mniej więcej połowy skrzynki. Po zamknięciu pokrywy obracamy ręcznie korba 10 lub w inny sposób wał 6, który zwija leżącą na nim bieliznę w luźny wałek i zanurza ją w wodzie w części dolnej bębna, w górnej zaś zlekka wyżyłma, wskutek czego, a także dzięki ruchowi obrotowemu wody, bielizna pierze się dokładnie i brud usuwa się bez tarcia, jedynie tylko dzięki ciągłemu przepłókiwaniu tkaniny.

Pralka niniejsza, piorąc bieliznę jedynie tylko zapomocą przepłókiwania, t. j. bez tarcia, umożliwia oczyszczenie tej ostatniej bardzo szybko w ciągu 3—10 minut nawet w wodzie zimnej, gdyż, jak wiadomo, plamy, szczególnie powstałe z krwi i ropy, przez tarcie nietylko, że nie zostają

usunięte, lecz przeciwnie wżerają się w tkaninę. Oczywiście, że pralka nie wyklucza użycia wody ciepłej, która ułatwia usunięcie tłuszczu. W aparacie podobnym można prać tkaniny najrozmaitszej grubości. Pranie tkanin grubszych wymaga jedynie nieco więcej czasu.

Pralka taka, posiadając budowę prostą, z łatwością daje się rozbierać i przewozić; ponadto, umożliwiając pranie wodą zimną, nie wymaga urządzeń dodatkowych i można ją stosować nawet w polu, wskutek czego nadaje się do użycia w wojskowych szpitalach ruchomych i t. p. instytucjach.

Zastrzeżenie patentowe.

Pralka mechaniczna, znamienna tem, że posiada bęben nieruchomy utworzony z prętów (5, 5) osadzonych w skrzynce (1), wewnątrz którego obraca się wał (6) wyposażony w wyżłobienia (8) w postaci dwóch ślimaków zbieżnych ku środkowi wału, wskutek czego obrót wału (6) zwija bieliznę w luźny wałek, który zanurzony w wodzie w części dolnej bębna, ulega lekkiemu wyżyłmowaniu w części górnej tegoż.

Tadeusz Podolski.

Zastępca: M. Skrzyppkowski,
rzecznik patentowy.

Fig. 1.

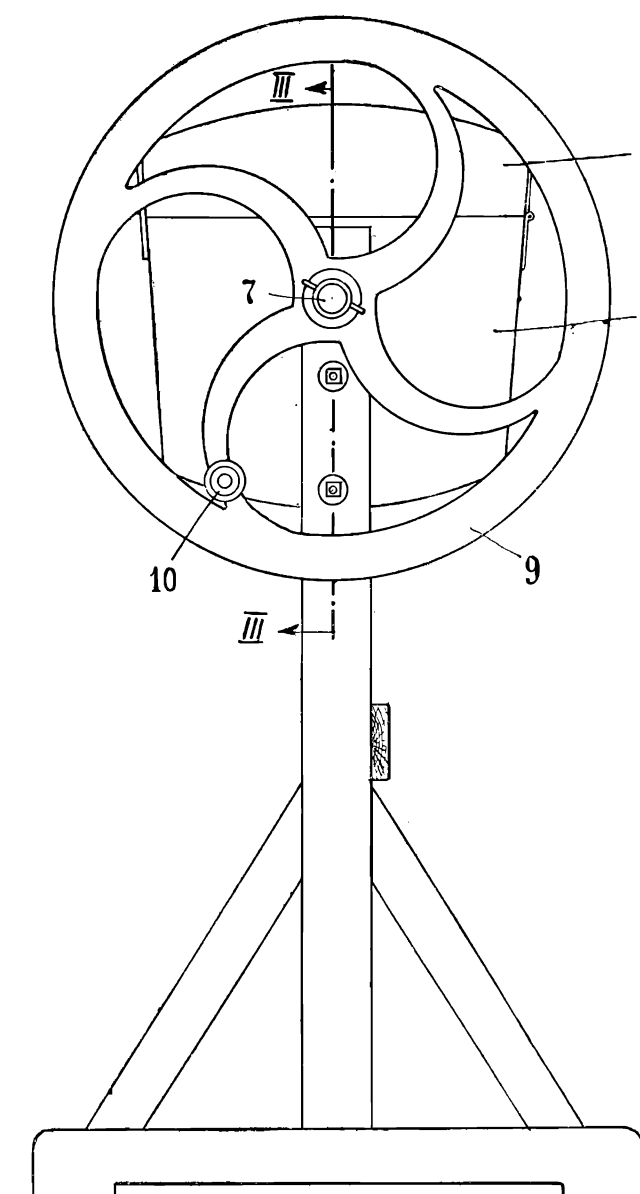


Fig. 2.

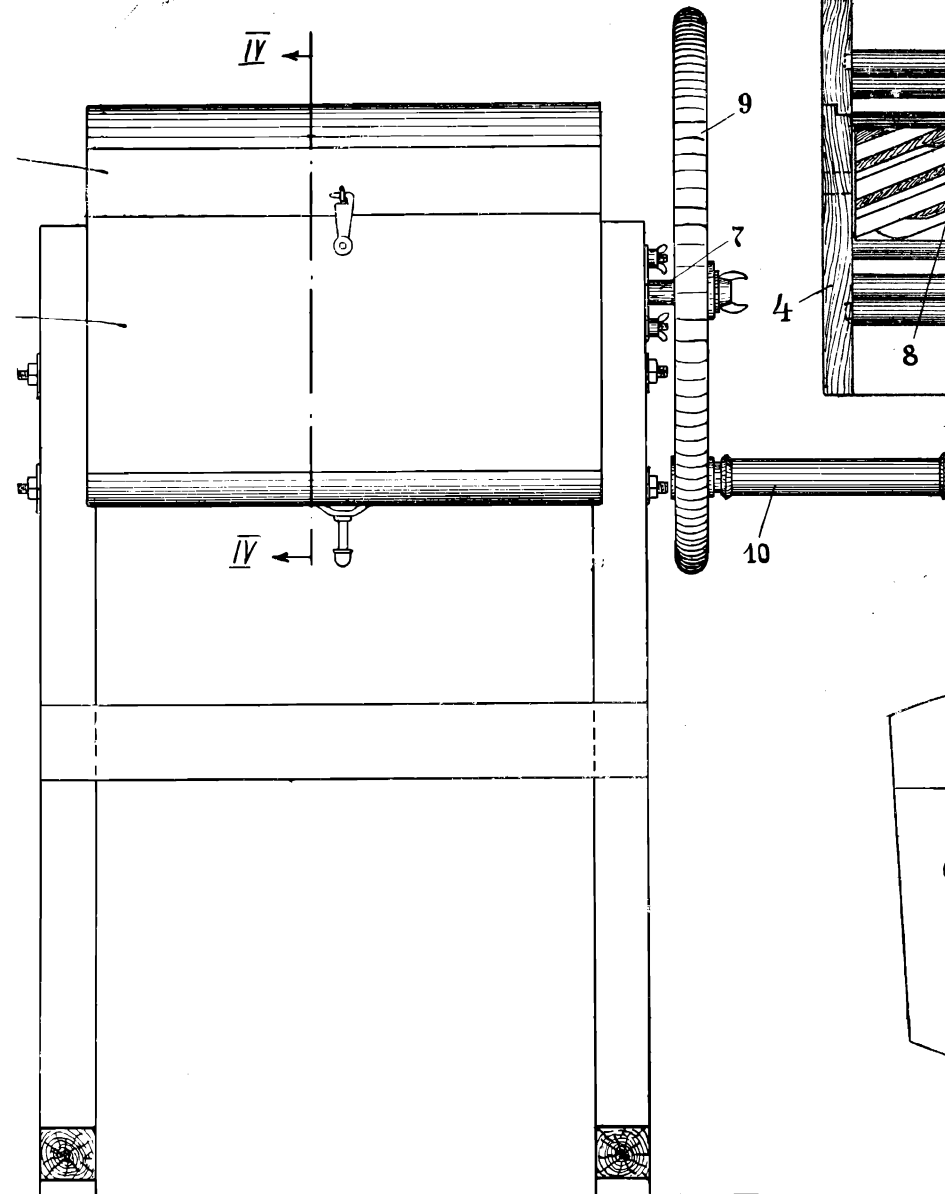


Fig. 3.

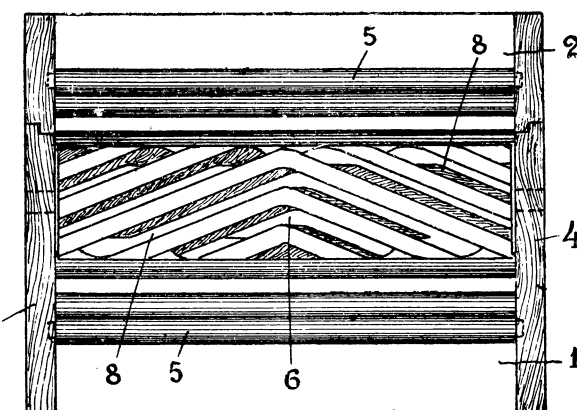


Fig. 4.

